

Portal Województwa Lubuskiego



Prezydent w Małomicach: do twarzy nam z wolnością

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -6 czerwca 2014 godz. 17:35

To była historyczna wizyta. Takiego gościa nie pamiętają najstarsi mieszkańcy Małomic. Prezydent RP Bronisław Komorowski przyjechał na zaproszenie marszałek Elżbiety Polak, by porozmawiać o 25 latach wolności. - Nam, wszystkim, jest do twarzy z wolnością i z tej wolności potrafimy się coraz bardziej cieszyć, coraz bardziej to doceniać, co powinno się wiązać też z przekonaniem, że powinniśmy cały czas dbać o tę wolność - powiedział do gości zgromadzonych w hali sportowej miejscowej szkoły.

Marszałek Elżbieta Polak była wzruszona i szczęśliwa, że mogła powitać prezydenta w gminie, z której sama pochodzi i gdzie rozpoczynała swoją pracę w samorządzie. - Witam pana gorąco na skraju Borów Dolnośląskich, w moich rodzinnych Małomicach. Świątujemy razem 25 lat wolnej Polski. Wielu z nas tutaj obecnych było przy jej narodzinach. Dzisiaj możemy z dumą powiedzieć, że udało się! Przede wszystkim udało nam się samorząd terytorialny. Samorząd to dziś gospodarność, kreatywność. Daliśmy też impuls dla gospodarki. W 1989 roku mieliśmy w Polsce tylko 40 proc. PKB. A na koniec 2013 roku aż 70 proc. - podkreślała marszałek. I dodała: - Panie prezydencie, jesteśmy w miejscu historycznym. Kiedyś tutaj była tylko puszcza. Ponad tysiąc lat temu w drodze do Szprotawy nad Bobrem spotkał się Otton III z Bolesławem Chrobrym. I od tego wydarzenia po raz pierwszy do Małomic przyjechała głowa państwa polskiego. Bolesław Chrobry marzył, żebyśmy mieli ojczyznę, jeden kraj. I tak się stało. Marzenia się spełniają, ale czeka nas jeszcze bardzo dużo pracy. Wyznaczamy sobie cele na przyszłość - mówiła marszałek, dziękując jednocześnie prezydentowi, że troszczy się nie tylko o Warszawę, ale i o małe miejscowości, takie jak Małomice.

Burmistrz miasta Małgorzata Sendecka wprowadziła prezydenta w klimat debaty, która odbyła się tuż przed przyjazdem wyczekiwanego gościa. - Padały wspaniałe słowa: Europa bez granic, wolność, solidarność. Komunikowaliśmy się nie tylko z dorosłymi, ale również z tym młodym pokoleniem, które w przyszłości będzie pełniło ważne społeczne role. Dziś znamy wolność, wiemy jakie są jej możliwości, potrafimy poruszać się po całej Europie, a granice mają dla nas znaczenie patriotyczne. Pani marszałek była gospodarzem tego miasta i rozpoczęła wiele przedsięwzięć. A my je dziś kontynuujemy - mówiła burmistrz.

Wolność, która stwarza szanse

Prezydent Komorowski zauważył, że Małomice nie są takie mało ważne, skoro tyle ważnych postaci tu przyjechało. Na debatę o 25 lat wolności w samorządzie terytorialnym przyjechali parlamentarzyści, przedstawiciele sejmiku, powiatu żagańskiego, wóldarze gmin z powiatu żagańskiego i nowosolskiego, reprezentanci zrzeszenia prezydentów, burmistrzów i wójtów, a także starostów, duchowieństwo. Był marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, który uczył się w miejscowej szkole, oraz wicewojewoda Jan Świrepo. Na sali była też młodzież z Zespołu Szkół w koszulkach z napisem 25 lat wolności. - Jak widać młodemu pokoleniu jest do twarzy z wolnością - w tych koszulkach wyglądacie znakomicie - komplementował prezydent. - Myślę, że nam wszystkim jest do twarzy wolnością i z tej wolności potrafimy się coraz bardziej cieszyć, coraz bardziej to doceniać, co powinno się wiązać też z przekonaniem, że powinniśmy cały czas pracować i dbać o tę wolność. By była to mądra wolność, która by nas wszystkich budowała. I stwarzała nowe szanse. Uważam, że Małomice - oprócz tego, że jest im do twarzy z wolnością - mają swoje problemy, ale też mają długą listę osiągnięć. To jest miejsce, gdzie pojawiają się ludzie aktywni. Panie - to pewnie rzadkość w skali kraju - na wszystkich poziomach sprawują władzę. To znaczy, że potrafimy wydobywać ze społeczeństwa aktywność. Potwierdzeniem jest także dwóch pochodzących z Małomic marszałków. To znaczy, że coś tutaj musi być. Coś dobrego i ciekawego w tej społeczności, skoro tylu ludzi aktywnych, dobrze służących wolności się pojawia. Jestem przekonany, że to jest także szansa dla wszystkich młodych. Dziś nam do twarzy z wolnością, ale może będzie do twarzy także z aktywnością, z wolą robienia dobrych rzeczy - zachęcał prezydent Bronisław Komorowski.

Polska ma rosnać jak piękny dąb

Na pamiątkę wizyty w Małomicach prezydent Komorowski i marszałek Polak posadzili przy szkole dąb wolności. Sadzonka była wyjątkowa. Potwierdzona certyfikatem. To potomek najstarszego w Polsce drzewa z tego rodzaju - dębu „Chrobry”, którego wiek szacowany jest na 754 lata. Dąb ten rośnie w Piotrowicach, na terenie nadleśnictwa Szprotawa. - Polska ma rosnać jak potężny, piękny dąb. Życzę aby ten dąb wolności w Małomicach rósł coraz piękniej i żeby się utrzymał, żeby cieszył się szacunkiem wszystkich mieszkańców - podkreślił prezydent. I dodał: - Zachęcam wszystkich, żeby w ramach normalnego codziennego życia świętować 25-lecie wolnej Polski. Nie czekajmy na wielkie uroczystości. My możemy sobie to 25-lecie wolności uczcić samemu. Sadźmy drzewa. Bo robiąc to - zgodnie z pięknym polskim obyczajem - myślimy o przyszłych pokoleniach - zakończył prezydent.

Samorządność istotą wolności

Przed przyjazdem prezydenta w hali przy Zespole Szkół odbyła się debata z udziałem burmistrz miasta, wieloletniego trenera, wychowanka mistrzów w kajakach Jana Durczaka, zastępcy dyrektora szkoły Renaty Fuławki, lokalnego przedsiębiorcy Marcina Nowaka oraz politologa dr Łukasza Młyńczyka. Rozmawiali o tym, jak w codziennym życiu, w lokalnych społecznościach rozumiana jest wolność. M. Sendecka zwracała uwagę na to, że wolność przejawia się w tym, że to mieszkańcy mogą sami, bezpośrednio wybierać swoich przedstawicieli do rad miast, powiatów. – Mieszkańcy chętnie głosują, bo wiedzą, że w ten sposób będą mieli wpływ na to, co dzieje się wokół nich, jak rozwijają się ich małe ojczyzny. Weryfikacja następuje co cztery lata – podkreślała burmistrz.

Dr Łukasz Młyńczyk zauważył, że samorządność jest emanacją wolności, bo każdy może mieć wpływ na swoje otoczenie. – Stosunkowo wysoka frekwencja w wyborach do samorządów lokalnych jest konsekwencją tego, że są to najmniej abstrakcyjne wybory, a najbardziej odczuwalne. Moc oddziaływania na rzeczywistość to zdobycz 25 lat wolności i jest to nie do przecenienia – podkreślił.

Wolność przejawia się w każdym aspekcie naszego życia. W szkole – gdzie jest wolność słowa, zachowań. – Przykładem jest praca samorządu uczniowskiego. Od najmłodszych lat młodzi uczą się dokonywać wyborów i ponosić za nie odpowiedzialność – mówiła R. Fuławka.

W biznesie, gdzie dzięki unijnym dotacjom można realizować życiowe zamierzenia. – Nie mamy już kompleksów. Czujemy się coraz lepiej. I jak równy z równym możemy rywalizować z firmami z Europy – zauważył Marcin Nowak, szef firmy działającej w branży metalurgicznej i beneficjent pięciu unijnych projektów.

Wolność widać też w sporcie. Wie coś o tym Jan Durczak, który kilkadziesiąt lat temu założył w Małomicach – wspólnie z ówczesną burmistrz Elżbietą Polak – klub kajakowy. Po trzech latach jego wychowankowie zdobyli pierwsze medale na mistrzostwach Polski i o Małomicach zaczęło się robić głośno.

Na koniec o tym, jak rozumieją wolność, opowiadali uczniowie miejscowej szkoły. Dla nich to Europa bez granic, tolerancja, równość, świat bez barier.

Debatę i wizytę prezydenta można było śledzić na żywo na lubuskie.pl oraz w TVP Info.